

zastępując go nowym. Zawalenie groziło już od kilku dni, mimo to pracowano dalej.

Illustracje nasze przedstawiają dom, w którym wydarzyła się katastrofa oraz odkopywanie zasypanych robotników.

Sufrażystki przy pracy.

„Votes for women!” to hasło, które nie daje spać angielskim sufrażystkom a zarazem i tamtejszym ministrom dało się już nieraz we znaki. Niejeden z nich nosi na sobie ślady „robót ręcznych” kobiecych, z galanterią jednak, ale i z prawdziwą albiońską flegmą przechodzi do porządku dziennego nad roszczeniami niewieściego rodzaju, któremu gwałtem zachciało się politykowania.

Pisma angielskie cytują w ostatnich czasach cały szereg bohaterskich czynów tamtejszych amazonek. Oto najważniejsze z nich.

Minister spraw zagranicznych Mac Kenn, wszedłszy do swego biura, spostrzegł pod oknem na podłodze bombę, ale nie pilznera, lecz prawdziwą. Podejrzanie zwróciło się natychmiast przeciw sufrażystkom, które miały ją podłożyć albo ze zemsty za odkładanie reformy wyborczej, albo też celem delikatnego przypomnienia rządowi tej sprawy.

Drugą ofiarą był minister kolonii, Lewis Harcourt, którego w nocy chciała usmażyć żywcem panna Helena Craggs. Zatrzymano ją, gdy w towa-



Odkopane ementarzysko we Lwowie: Kości ludzkie, wykopane na miejscu dawnego kościoła św. Stanisława. (Fot. M. Münz, Lwów).



Zmiecione miasto: Zniszczone przez cyklon miasto Regina w Kanadzie.

mniej przyjemną, wkraczającą w dziedzinę aury. Są to straszne cyklony, które co jakiś czas pojawiają się w Ameryce i niszczą całe okolice. Powstają one zazwyczaj na morzu lub na rozległych stepach amerykańskich i ze straszliwą siłą pędzą ponad lądem, łamiąc i niszcząc wszystko przed sobą. Cyklon taki, jeśli na swej drodze napotka las, wyrwa w nim drogę, jakiej nieraz przez kilka lat pracy nie zdołano by wyciąć, a miasta burzy często prawie do fundamentów.

Niedawno szalał taki cyklon w Kanadzie zachodniej, gdzie zniszczył zupełnie miasto Regina, burząc prawie wszystkie domy. Szkoda spowodowana cyklonem wynosi 600 tysięcy funtów szterlingów, czyli około 30 milionów koron. W czasie katastrofy zginęło także pod gruzami walących się domów mnóstwo ludzi.

Illustracja nasza przedstawia zburzone cyklonem miasto, pokryte szczątkami zawalonych domów.

Odkopane ementarzysko we Lwowie.

„Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz” — o prawdzie tej ludzie, porwani gorączką życia, najczęściej zapominają... Dopiero gdy staną oko w oko ze śmiercią, lub gdy przypadek każe im spojrzeć na zbielejące kości dawnych pokoleń, przypominają sobie o znikomości istnienia ludzkiego.

Śmierć niszczy wszystko, ale i życie jest potęgą, która przytłacza swym rozgwarem codzienne

rzystwie jakiejś koleżanki kręciła się koło pałacu ministra. Znalaziono przy niej lont i spirytus.

Najgorzej jednak na tym stosunku, jaki się wyrobił z czasem między angielskim rządem a sufrażystkami, wychodzi stale prezydent gabinetu Asquit, który już kilkanaście razy zaczepiony był przez wojownicze niewiasty a nawet boleśnie obity i podrapany. Ostatnio znieważyla go czynnie pewna niewiasta, gdy przejeżdżał autobylem.

Nie lepiej poszło sekretarzowi stanu dla Irlandyi, Birrelowi, Lloyd Georgowi, Churchillowi i Greyowi.

A jakież wyniki tych walk i napadów? Rząd przedłożył parlamentowi, projekt reformy wyborczej, nie uwzględniający jednak postulatów kobiecych. Asquith jest zdeklarowanym przeciwnikiem żądań sufrażystek, Lloyd George i Grey zgadzają się na nie z pewnymi zastrzeżeniami. Ostateczną decyzję zostawiono parlamentowi, który może wnieść do rządowego projektu poprawkę, przyznającą kobietom czynne i bierne prawo wyborcze, a gabinet nie będzie się temu sprzeciwiał.

Parlament jednak wcale się z tem nie spieszy a sufrażystki, mszcząc się na ministrach, których posądzają o nieszczerłość, szkodzą tylko własnej sprawie, bo w Anglii gwałtem niczego dokonać nie zdołają.

Zmiecione miasto.

Obok wielu osobliwości, których nie spotyka się w innych częściach świata, posiada Ameryka jedną,



Odkopane ementarzysko we Lwowie: Czaszki wykopane pod fundamentami zburzonych domów między ulicami Kazimierzowską, Furmańską i Rzeźniczą. (Fot. M. Münz, Lwów).